

W: Konrad Białecki, Stanisław Jankowiak, Rafał Reczek (red.), *Krok ku wolności. Wybory czerwcowe 1989 i ich konsekwencje*. Instytut Pamięci Narodowej Oddział w Poznaniu, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Poznań 2015, s. 289–301.

Tadeusz Wallas

REZULTATY TRANSFORMACJI SYSTEMOWEJ W POLSCE W ŚWIEŁE SPOŁECZNYCH OCZEKIWAŃ

Podejmując się próby oceny transformacji systemowej w Polsce, uznałem, że warto spojrzeć na jej dotychczasowe efekty z punktu widzenia społecznych oczekiwań i nadziei, jakie były wyrażane przez społeczeństwo w 1989 r., a nawet w latach wcześniejszych, kiedy to – w obliczu licznych niedostatków – potrzeba odejścia od komunistycznego modelu państwa i gospodarki stawała się coraz powszechniej wyrażana. Uznaję, że dla należytej oceny efektów transformacji takie spojrzenie jest bardzo istotne. Społeczeństwo godziło się przecież na różne wyrzeczenia – szczególnie w pierwszych latach przemian – licząc na lepszą przyszłość, zwłaszcza zaś mając nadzieję na realizację postulatów zgłaszanych przez opozycję z czasów PRL, a nawet część obozu władzy w końcowym okresie jej trwania.

Ponieważ od końca lat osiemdziesiątych XX w. upłynęło już sporo czasu, na uwagę zasługuje sprawa źródeł, z jakich pochodzi wiedza dotycząca oczekiwań wyrażanych przez społeczeństwo w przededniu rozpoczęcia transformacji. Szczególnie przydatne w tych poszukiwaniach okazały się wyniki uzyskane przez Ośrodek Badań Opinii Publicznej, a także inne instytucje, które zajmowały się badaniem opinii społeczeństwa w ówczesnej Polsce. Istotnych danych dostarczyły także zespoły badawcze pracujące w ramach Instytutu Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego, którymi kierowała m.in. prof. Mirosława Marody. Informacje o społecznych oczekiwaniach zawierały również rozmaite dokumenty publikowane przez ówczesną opozycję, niekiedy też przez przedstawicieli władzy, a także postulaty artykułowane przez Kościół katolicki.

Ważnym źródłem wiedzy były m.in. „Porozumienia Okrągłego Stołu” podpisane po negocjacjach trwających od 5 lutego do 6 kwietnia 1989 r. z udziałem kilkuset przedstawicieli sił politycznych i społecznych reprezentujących ówczesną władzę i opozycję. We wstępie do tego dokumentu napisano m.in.: „W poczuciu odmienności, niekiedy konfliktowej, swoich stanowisk ideowych, aspiracji i interesów, a jednocześnie we wzajemnym poszanowaniu własnej tożsamości poszukiwano najbardziej skutecznych środków naprawy Rzeczypospolitej. W duchu porozumień społecznych 1980 roku nawiązano dialog wokół tego, co Polaków łączy – wokół poczucia odpowiedzialności za przyszłość kraju ojczystego, za jego gospodarkę i kulturę, za społeczeństwo i za państwo, za los polskich rodzin i za los Polski”¹. Oczywiście, nie cała

¹ *Porozumienia Okrągłego Stołu* [w:] K. Dubiński, *Okrągły Stół*, Warszawa 1999, s. 553.

ówczesna opozycja była reprezentowana przy Okrągłym Stole, ale znacząca jej część stała się stroną zawartych tam porozumień. Ponadto rangę wydarzenia podnosiło to, że przedsięwzięciu patronował Kościół katolicki, który starał się zachować neutralność w sprawach bieżących, chociaż ideowo i programowo był związany z oponentami ówczesnej władzy. W związku z tym uznaję, że dokument, o którym mowa, dostarcza też istotnej wiedzy na temat społecznych nadziei i obaw artykułowanych na początku 1989 r.

W „Porozumieniach Okrągłego Stołu” określono zarys oczekiwanego kierunku rozwoju sytuacji w Polsce. Oczywiście, nie wszystko można było zapisać ze względu na brak zgody ze strony obozu władzy, nie wszystko zapisano wprost, ale to, co tam się znalazło, stanowiło podstawę tworzenia kolejnych programów przemian. Uważam, że kluczem do rozpoczęcia transformacji systemowej w Polsce były porozumienia zawarte przy Okrągłym Stole. Obecnie staramy się ocenić rolę wyborów z 4 czerwca 1989 r. w najnowszej historii Polski. Z formalnego punktu widzenia dały one podstawę do rzeczywistej zmiany systemu społecznego, ponieważ – jak słusznie zauważył później Antoni Dudek – „rok 1989 obfitował w przełomowe wydarzenia, ale [...] nie ulega już dziś wątpliwości, że najważniejszym z nich były wybory do parlamentu z 4 czerwca. Tego właśnie dnia, podczas pierwszej tury wyborów, miliony Polaków zadały przy pomocy kartki wyborczej śmiertelny cios komunistycznej dyktaturze”². Należy jednak pamiętać, że pokojową drogę do tych wyborów oraz kolejnych przemian otworzył Okrągły Stół. Ocenę taką – moim zdaniem trafnie – podziela także znacząca część opinii publicznej. Na początku 2014 r. Centrum Badania Opinii Społecznej spytało respondentów: „O jakim wydarzeniu można powiedzieć, że było najbardziej przełomowe, wyznacza koniec PRL, ustroju komunistycznego w Polsce?”. W odpowiedzi 34 proc. badanych wskazało, że kluczem do przełomu były właśnie obrady Okrągłego Stołu. Na drugim miejscu 16 proc. badanych za takie wydarzenie uznało „ustąpienie gen. Wojciecha Jaruzelskiego i wybór Lecha Wałęsy na urząd Prezydenta RP w 1990 roku”³.

Żeby obecnie zrozumieć oczekiwania wyrażane przez społeczeństwo w 1989 r., trzeba spojrzeć też na to, jakim państwem była Polska Rzeczpospolita Ludowa. Jej system polityczny nie miał demokratycznej legitymacji, a gospodarka zgodnie była uznawana za wysoce nieefektywną. Przynajmniej w latach osiemdziesiątych ta nieefektywność dała się wyraźnie zauważyć. Jej symbolem były kartki żywnościowe oraz puste półki zwłaszcza w sklepach mięsnych. Ważną kwestią stawała się zatem sprawa społecznej akceptacji dla polskiej rzeczywistości końca lat osiemdziesiątych XX w. Wszystkie badania, jakie prowadził zespół Marody, wskazują na to, że system społeczny funkcjonujący w Polsce do 1989 r. nie miał legitymacji akceptowanej przez większość społeczeństwa. Oczywiście, w tych badaniach nie można było – ze względu na cenzurę – pytać wprost o stosunek do panującego systemu społecznego, ale w sondażach przeprowadzonych w latach osiemdziesiątych zadawano np. pytanie: „Czy chciałbyś, aby świat szedł w kierunku tej formy socjalizmu, która istnieje w Polsce?”. W zależności od okresu i środowiska, w którym badanie przeprowadzano,

² Wybory 4 czerwca 1989 r. – „śmiertelny cios dla komunistycznej dyktatury”, <http://dzieje.pl/aktualnosci/wybory-4-czerwca-1989-r-smiertelny-cios-dla-komunistycznej-dyktatury>, dostęp 20 VII 2015 r.

³ Zob. szerzej: CBOS, *Upadek komunizmu i geneza przemian w pamięci zbiorowej*, Nr 63/2014, Warszawa, maj 2014.

okazywało się, że tylko od 4 proc. do 20,5 proc. respondentów akceptowało socjalizm w wersji, w jakiej funkcjonował on w ówczesnej Polsce (odpowiedzi „tak” i „zdecydowanie tak”)⁴.

Biorąc pod uwagę różne poglądy na temat legitymacji systemu społecznego (m.in. Maxa Webera, Seymoura M. Lipseta, Carla J. Friedricha), należy przyjąć, że system taki jest prawomocny, jeżeli znacząca część społeczeństwa uznaje go za najbardziej odpowiedni, „a inne grupy społeczne nie są zintegrowane przez alternatywną wizję porządku społecznego”⁵. Można zatem jednoznacznie stwierdzić brak nie tylko demokratycznej legitymacji Polski Ludowej, ale także legitymacji uzyskanej poprzez „przekonanie rządzonych”, „sprawność” lub w inny sposób. Niewątpliwie grupy nawet 20 proc. obywateli nie można uznać za znaczącą część ówczesnego społeczeństwa.

Bardzo istotną kwestią jest również spojrzenie na rodzącą się w latach osiemdziesiątych bazę społeczną przyszłej transformacji oraz podziały społeczne na tle stosunku do systemu politycznego i ekonomicznego Polski Ludowej. Marody, kierując się takim kryterium i opierając na analizie wyników powtarzanych badań, podzieliła ówczesne społeczeństwo na pięć grup. Pierwsza z nich to „socjaliści”. W jej skład wchodziło ok. 12 proc. ogółu społeczeństwa. Grupę tę stanowiły osoby, które generalnie akceptowały system społeczno-polityczny i gospodarczy ówczesnej Polski, co nie zawsze oznaczać musiało akceptację wartości właściwych dla marksizmu. Druga grupa nazwana „propaństwowcami”, licząca ok. 15 proc. populacji, wyróżniała się „przekonaniem, iż polska racja stanu wymaga podtrzymania systemu społeczno-politycznego w jego obecnym kształcie”. „Opozycja” to kolejna grupa licząca ok. 7 proc. ówczesnego społeczeństwa. Osoby zaliczone do tej grupy w sposób czynny włączały się w walkę z przedtransformacyjną rzeczywistością, uznając, że panujący wtedy „system stanowi pogwałcenie podstawowych wartości społecznych przez nie uznawanych”. „Sympatycy opozycji” to ok. 18–20 proc. społeczeństwa. Do tej grupy zaliczono osoby, które nie akceptowały rzeczywistości ówczesnej Polski, ale w sposób mało czynny przyłączały się do różnych działań podejmowanych przez opozycję. Często ci „sympatycy” wspierali opozycję tylko w ten sposób, że bojkotowali udział w wyborach, jakie przeprowadzano w Polsce Ludowej, czasami też wpłacali jakieś środki na fundusze pomocy dla zatrzymywanych, aresztowanych i w inny sposób prześladowanych za działalność opozycyjną. Piąta grupa nazwana „Resztą” to ok. 46–48 proc. ówczesnego społeczeństwa. Według diagnozy sformułowanej przez wspomnianą badaczkę to część społeczeństwa „akceptująca porządek instytucjonalny w imię «wyższych racji», która raczej biernie wyczekiwała na to, kto w konflikcie obóz władzy – opozycja będzie górą”. W tej ostatniej grupie 15 proc. całej populacji to ludzie zupełnie obojętni, „z uwagi na brak wykrystalizowanych poglądów przyłączający się do każdej większości”. W badaniach na zadane pytania odpowiadali oni najczęściej „trudno powiedzieć” lub „nie mam zdania”⁶.

Z powyższego wynika, że baza społeczna przyszłej transformacji w latach poprzedzających jej rozpoczęcie nie była wcale tak duża, jak dziś się to niektórym wydaje.

⁴ M. Marody, *Warunki trwania i zmiany ładu społecznego w relacji do stanu świadomości społecznej*, Warszawa 1986, s. 6.

⁵ Zob. szerzej: W. Sokół, *Legitymizacja systemów politycznych*, Lublin 1997.

⁶ *Ibidem*, s. 76–79.

W pewnym stopniu potwierdziły to wyniki zwłaszcza pierwszej tury wyborów parlamentarnych, jaka odbyła się 4 czerwca 1989 r. Bardzo zastanawiająca była frekwencja w tym głosowaniu, która wyniosła tylko 62 proc., co biorąc pod uwagę wagę wydarzenia i intensywność kampanii prowadzonej przez opozycję, musiało być zaskoczeniem zarówno dla niej, jak i dla wtedy rządzących. Niekwestionowanym zwycięzcą pierwszej i drugiej tury tych wyborów był obóz „Solidarności” skupiony w Komitecie Obywatelskim przy Lechu Wałęsie. Zdobył on wszystkie 161 miejsc w sejmie, o jakie mogli ubiegać się w demokratycznej rywalizacji kandydaci bezpartyjni, i 99 mandatów w stuosobowym senacie. Jednak na kandydatów do sejmu umieszczonych na liście krajowej, a byli nimi najczęściej prominentni przedstawiciele obozu władzy, oddano od 38,76 proc. do 50,85 proc. głosów z ogólnej ich liczby 17 053 171⁷. Z kilku milionów głosujących m.in. na przywódców PZPR znacząca część to zapewne wspomniani wyżej „socjaliści” i „propaństwowcy”, którzy stali się później istotnym elementem zaplecza działających już w III RP ugrupowań nazywanych umownie postkomunistycznymi⁸.

Społeczne oczekiwania artykułowane w okresie poprzedzającym rozpoczęcie transformacji formułowane były przez obywateli na podstawie ich stosunku do obietnic składanych przez ówczesne władze, postulatów zgłaszanych przez opozycję oraz osobistych doświadczeń związanych z życiem w niedemokratycznym państwie znajdującym się w stanie długotrwałego kryzysu ekonomicznego i politycznego. Analiza raportów będących rezultatem badania opinii publicznej pozwala określić zarys wizji pożądanego „dobrego ustroju społecznego”, który byłby akceptowany przez większość. Wynika z niej, że najczęściej zgłaszane oczekiwania wobec przyszłych reform dotyczyły:

- a. wartości, na których powinno opierać się życie społeczne; wśród nich za najważniejsze uznawano⁹:
 - równość i sprawiedliwość społeczną „rozumianą jako równość społeczno-ekonomiczna, równość szans życiowych, równość wobec prawa oraz sprawiedliwe zasady podziału dóbr materialnych” (90 proc.),
 - porządek i ład w społeczeństwie (82 proc.),
 - wolność słowa poprzez „stworzenie ludziom większych możliwości swobodnego wypowiadania poglądów” (71 proc.),
 - demokrację w drodze „stworzenia ludziom większych możliwości wpływu na decyzje władz” (61 proc.);
- b. zmian w życiu politycznym w drodze:
 - legalizacji „Solidarności”,
 - reformy ordynacji wyborczej,
 - zniesienia cenzury,
 - ustanowienia gwarancji niezawisłości sądów,

⁷ Obwieszczenie Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 8 czerwca 1989 r. o wynikach głosowania i wynikach wyborów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej przeprowadzonych dnia 4 czerwca 1989 r., M.P. 1989 nr 21, poz. 149.

⁸ Zwraca na to uwagę m.in. A. Dudek, *Historia polityczna Polski 1989–2005*, Kraków 2007, s. 37, 41.

⁹ W nawiasach podano odsetki respondentów, dla których dana wartość jest bardzo ważna. Zob. szerzej Ośrodek Badania Opinii Publicznej i Studiów Programowych, Komunikat z badań „Nierówności i niesprawiedliwości społeczne w świadomości społeczeństwa polskiego”, Egz. Nr 27/189 do użytku służbowego, grudzień 1980.

- zmiany sposobu obsadzania stanowisk kierowniczych,
- stworzenia gwarancji praworządności;
- c. zmian w życiu społeczno-ekonomicznym, które umożliwią:
 - lepsze zaopatrzenie rynku i ograniczenie reglamentacji,
 - samodzielność, samorządność i samofinansowanie się przedsiębiorstw,
 - stworzenie warunków dla rozwoju prywatnej inicjatywy,
 - likwidację nierentownych przedsiębiorstw,
 - „większe możliwości uzyskiwania wysokich dochodów przez ludzi wybitnie zdolnych i energicznych”¹⁰.

Zawarcie porozumień przy Okrągłym Stole poskutkowało wzrostem społecznego optymizmu, który po wprowadzeniu stanu wojennego systematycznie się zmniejszał. Jednak oczekiwaniom i nadziejom związanym ze spodziewanymi zmianami towarzyszył wzrost obaw i niepokojów. Był on najczęściej spowodowany wcześniejszymi doświadczeniami będącymi efektem podejmowanych od połowy lat siedemdziesiątych prób naprawy socjalistycznej gospodarki. Społeczeństwo niepokoiło się tym, że kolejne reformy spowodują m.in.:

- „wzrost cen, inflację, szybszy wzrost cen niż zarobków;
- brak niektórych towarów na rynku, złe zaopatrzenie;
- pogorszenie się materialnych warunków życia, niskie płace i renty;
- niestabilność gospodarki, pogorszenie sytuacji gospodarczej kraju”¹¹.

Jednak zmęczenie długo trwającym kryzysem mimo lęków o pomyślną przyszłość determinowało społeczną zgodę na pewne koszty oczekiwanych reform. W maju 1989 r. 81 proc. respondentów było skłonnych zaakceptować redukcję zatrudnienia w zakładach pracy, 67 proc. uznawało za konieczne wdrożenie „swobody kształtowania się cen zgodnie z prawami rynku”, a 66 proc. opowiedziało się za ograniczeniem dopłat do cen towarów i usług, co w konsekwencji musiało przecież doprowadzić do wzrostu tychże cen¹². Na uwagę zasługuje jednak to, że u progu transformacji raczej nie zdawano sobie sprawy ze społecznych kosztów będących konsekwencją m.in. prywatyzacji i reprivatyzacji państwowych przedsiębiorstw. Zakładano, iż gospodarka w Polsce w dalszym ciągu będzie zdominowana przez własność publiczną, a podmioty gospodarcze będą zarządzane przez pracownicze samorządy, o czym zapewniała ówczesna władza i opozycja. W badaniu przeprowadzonym już w listopadzie 1989 r., skoro znacząca część społeczeństwa opowiedziała się za likwidacją nierentownych przedsiębiorstw, spytano o obawy związane z bezrobociem. Zastanawiające jest to, że blisko połowa ówczesnego społeczeństwa (48 proc.), oczywiście w świetle

¹⁰ Katalog oczekiwań sformułowalem na podstawie: *ibidem* oraz: Ośrodek Badania Opinii Publicznej, Komunikat z badań „Opinie społeczne o nowym rządzie”, Egz. Nr 25/527, Warszawa, 27 IX 1988; Ośrodek Badania Opinii Publicznej, Komunikat z badań „Inauguracja obrad Okrągłego Stołu w opinii mieszkańców Warszawy”, Egz. Nr 4/506, luty 1989; Ośrodek Badania Opinii Publicznej, Komunikat z badań „Opinie o reformie gospodarczej”, Egz. Nr 0921, maj 1989; Ośrodek Badania Opinii Publicznej, Komunikat z badań „Opinie o bezrobociu i różnych problemach społeczno-politycznych”, Egz. Nr 32/534, listopad 1989; Ośrodek Badania Opinii Publicznej, Komunikat z badań „Zaufanie do instytucji i organizacji, nastroje społeczne i opinie o sprawach gospodarczych w listopadzie 1989 r.”, Egz. Nr 34/536, listopad 1989.

¹¹ Zob. szerzej: Ośrodek Badania Opinii Publicznej, Komunikat z badań „Opinie o reformie gospodarczej”, *op. cit.*, s. 3.

¹² *Ibidem*.

badan, w ogóle tego problemu nie dostrzegała. Gdy spytano o szanse na znalezienie nowej pracy w przypadku jej utraty, ponad połowa respondentów (58 proc.) deklarowała, że nie odczuwa w związku z tym obawy¹³. Sytuacja taka świadczy o niewielkiej wiedzy wielu naszych współobywateli na temat specyfiki kapitalistycznej gospodarki, która zaczynała się już wtedy zdecydowanie odradzać¹⁴.

Analizując i oceniając rezultaty transformacji¹⁵, można dostrzec, że najszybciej widoczne zmiany nastąpiły w sferze wartości oraz w życiu politycznym. Już 29 grudnia 1989 r. w drodze częściowej zmiany Konstytucji PRL z 1952 r. przywrócono nazwę Rzeczpospolita Polska, a ideę państwa socjalistycznego, która była wartością wyrażoną w pierwszym artykule tej Konstytucji, zastąpiono ideą demokratycznego państwa prawnego. Ideę władzy ludu pracującego miast i wsi zamieniono na ideę demokracji, a ideę przewodniej roli partii komunistycznej na ideę pluralizmu politycznego¹⁶. Swego rodzaju zamknięciem okresu tworzenia podstaw systemu społecznego III RP było ustanowienie nowej Konstytucji RP w 1997 r.

Oceniając dokonane przemiany polityczne z obecnej perspektywy, można zdecydowanie stwierdzić, że w ich rezultacie udało się zbudować demokratyczny system polityczny, który jest już względnie skonsolidowany. Wyróżnia się on: z każdym rokiem coraz bogatszymi tradycjami demokratycznymi; zmniejszającymi się problemami z urzeczywistnianiem idei państwa prawa; przywróceniem samorządu terytorialnego i innych form samorządu społecznego; stworzeniem podstaw prawnych i instytucjonalnych do rozwoju społeczeństwa obywatelskiego; względnie ustabilizowanym systemem partyjnym; brakiem istotnych problemów z rotacją u władzy oraz z jej alternacją; zmniejszającą się liczbą sporów kompetencyjnych, a także zmianą roli istniejących już wcześniej organów i instytucji (np. Trybunału Konstytucyjnego) oraz powołaniem nowych (np. Krajowa Rada Sądownictwa, Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji, Rada Polityki Pieniężnej jako organ NBP). O postępach w budowie demokracji świadczyło też przyjęcie Polski do NATO i Unii Europejskiej – warunkiem członkostwa w obu przypadkach było przecież spełnienie surowych kryteriów politycznych.

W efekcie podjętych przemian także w życiu ekonomicznym bardzo szybko rozwiązano największe problemy lub zmniejszono ich rozmiary. Zniesienie z dniem 1 sierpnia 1989 r. systemu kartkowego, jeszcze przez rząd Mieczysława Rakowskiego, było pierwszą wyraźną oznaką jakości dokonujących się zmian. W kolejnych latach nastąpiła szybka poprawa na rynku towarów i usług. Gwałtowny wzrost przedsiębiorczości i innowacyjności zaowocował powstaniem setek tysięcy nowych podmiotów gospodarczych. Zahamowano galopującą inflację, która w 1990 r. wynosiła 585,8 proc., a następnie ją zmniejszono do poziomu ok. 0,9 proc. w roku 2013¹⁷.

¹³ Ośrodek Badania Opinii Publicznej, Komunikat z badań „Opinie społeczne o bezrobociu i różnych aktualnych problemach społeczno-politycznych”, *op. cit.*

¹⁴ Pierwsze istotne prorynkowe reformy wdrożył już rząd kierowany przez Mieczysława F. Rakowskiego, w którym kierowanie gospodarką powierzono przedsiębiorcy Mieczysławowi Wilczkowi. Jednak burzenie filarów gospodarki socjalistycznej rozpoczął, oczywiście, dopiero rząd Tadeusza Mazowieckiego.

¹⁵ Ze względu na założone cele niniejszego opracowania uznaję za usprawiedliwione pominięcie rozważań na temat dróg umożliwiających uzyskanie takich rezultatów i związanych z nimi wniosków.

¹⁶ Zob. szerzej: Ustawa z dnia 29 XII 1989 r. o zmianie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Dz.U. nr 75, poz. 444-445.

¹⁷ Zob. <http://24finanse.pl/2010/12/inflacja-w-polsce-w-latach-1950-2013/>, dostęp 20 VII 2015 r.

Dokonano prywatyzacji i częściowej repriwatyzacji znacznej części przemysłu. Ustanowiono instytucje gospodarki rynkowej (np. Giełdę Papierów Wartościowych). Doprowadzono najpierw do wewnętrznej, a potem zewnętrznej wymiennalności złotego na inne waluty oraz przeprowadzono denominację polskiego pieniądza. Udało się również powstrzymać spadek PKB, a następnie stworzyć warunki do jego wzrostu. Tylko w latach 2004–2012 zwiększył się on z 924,5 do 1595,2 mld zł. Satisfakcjonujący poziom tego wzrostu jest widoczny zwłaszcza na tle dynamiki kształtowania się wymienionego wskaźnika w innych państwach, co pokazuje tabela 1.

Tabela 1. Dynamika produktu krajowego brutto w latach 1980–2010 w cenach stałych (rok 2000 = 100)

Państwo	Rok					
	1980	1985	1990	1995	2005	2010
Polska	70,1	65,6	69,1	76,8	116,4	141,0
Austria	63,9	68,6	77,9	86,3	108,2	116,6
Belgia	64,7	68,6	77,9	86,3	108,2	114,4
Bułgaria	122,3	147,1	150,4	102,9	130,7	148,5
Czechy	x	x	x	92,9	120,1	137,0
Finlandia	60,4	69,1	81,6	79,1	113,8	129,3
Francja	64,9	70,3	82,5	87,4	108,1	111,7
Hiszpania	56,2	59,9	75,2	81,8	117,4	122,7
Holandia	58,8	62,2	73,2	82,0	106,8	114,5
Niemcy	x	x	82,8	91,2	102,8	109,4
Rumunia	110,4	128,9	117,8	105,7	132,0	150,6
Szwajcaria	72,2	77,8	89,9	90,4	106,7	122,4
Szwecja	65,0	71,2	80,8	84,1	114,2	122,4
Węgry	83,2	90,8	93,2	83,6	121,2	119,1
Wielka Brytania	59,3	66,1	77,9	84,4	113,1	115,0
Włochy	67,4	73,2	85,4	91,0	104,5	102,5

Źródło: GUS, *Historia Polski w liczbach*, Warszawa 2014, na podstawie danych Międzynarodowego Funduszu Walutowego.

Nastąpił też wzrost zamożności obywateli, co pokazuje tabela 2.

Tabela 2. Odsetek gospodarstw domowych, w których stałe dochody nie pozwalały na zaspokojenie bieżących potrzeb

Rok	1992	1993	1994	1996	1997	2000	2003	2005	2007	2009	2011	2013
Wskaźnik (w %)	70,6	74,2	68,8	64,8	66,2	46,7	42,3	37,0	30,2	28,0	25,7	24,8

Źródło: *Diagnoza społeczna 2013*, red. J. Czapieński, T. Panek, <http://ce.vizja.pl/en/issues/volume/7/issue/3.1>, dostęp 15 VII 2015 r.

O postępach transformacji systemowej w Polsce świadczyło także jej stowarzyszenie z Unią Europejską (1 lutego 1994 r.), a potem akcesja do tej organizacji w 2004 r. Stało się to możliwe poprzez dokonanie reform pozwalających na dostosowanie naszej rzeczywistości do standardów zachodnioeuropejskich. Warunki rozpoczęcia negocjacji w sprawie stowarzyszenia ze Wspólnotami Europejskimi¹⁸ państw Europy Środkowej ogłoszono już w kwietniu 1990 r. Zaliczono do nich konsekwentne wdrażanie reform umożliwiających rozwój demokracji oraz mechanizmów rynkowych w gospodarce. Wniosek Polski w sprawie rozpoczęcia rokowań stowarzyszeniowych został złożony 25 maja tego samego roku. Rozpoczęły się one 22 grudnia i trwały rok¹⁹. Ich rezultatem było podpisanie 16 grudnia 1991 r. Układu Europejskiego ustanawiającego stowarzyszenie między Rzeczpospolitą Polską, z jednej strony, a Wspólnotami Europejskimi i ich Państwami Członkowskimi, z drugiej strony. Dokument ten nazywany w skrócie Układem Europejskim wszedł w życie 1 lutego 1994 r. Natomiast warunki członkostwa w UE uściśliła Rada Europejska na szczycie w Kopenhadze (tzw. kryteria kopenhaskie), uznając, że „członkostwo w UE wymaga, by państwo kandydujące legitymowało się stabilnością instytucji zapewniających demokrację, rządy prawa, respektowanie praw człowieka i poszanowanie dla mniejszości, a także wprowadziło u siebie funkcjonującą gospodarkę rynkową oraz będzie w stanie radzić sobie z presją konkurencji i sił rynkowych w ramach Unii”. Ponadto Rada podkreśliła wagę zdolności państwa kandydującego do implementacji prawa wspólnotowego oraz do sprostania wymogom unii politycznej, gospodarczej i walutowej²⁰.

Akcesja do UE była również przejawem realizacji „Porozumień Okrągłego Stołu”. W dokumencie tym określono stosunek ich sygnatariuszy do integracji europejskiej słowami: „wspólnym dążeniem uczestników «okrągłego stołu» jest uzdrowienie gospodarki narodowej i ściślejsze powiązanie jej z gospodarką światową. [...] Idee i koncepcje wysuwane przez poważne osobistości z Europy Zachodniej uznajemy za wyraz dążeń do rozwoju wszechstronnej współpracy wszystkich państw naszego kontynentu, w tym także między Polską a EWG i krajami skandynawskimi”²¹. Członkostwo w UE było również znaczącą gwarancją nieodwracalności rezultatów transformacji systemowej. Już przedakcesyjna konieczność dostosowania wielu zasad funkcjonowania państwa i społeczeństwa do standardów europejskich przyczyniła się do tego, że obecnie nie ma w Polsce istotnych zagrożeń dla demokratycznego porządku ani dla mechanizmów, na których opiera się gospodarka rynkowa, co było zasadniczym celem przemian zapoczątkowanych w 1989 r. Ponadto normy europejskie i stojące na ich straży instytucje UE stanowią dodatkowe zabezpieczenie praw i wolności mieszkańców Polski oraz organizacji działających na jej obszarze. Przynależność do UE zapewnia także

¹⁸ Unia Europejska powstała 1 XI 1993 r. Zob. szerzej: K. Łastawski, *Historia integracji europejskiej*, Toruń 2011, s. 213–246.

¹⁹ Zob. szerzej: A. Domagała, *Integracja Polski z Unią Europejską*, Warszawa 2008, s. 54.

²⁰ Cyt. za: *Wnioski Prezydencji Rady Europejskiej. Kopenhaga, 22–23 czerwca 1993 r.* [w:] *Dokumentacja akcesyjna*, red. serii T. Skoczny, t. 4: *Rozszerzenie Unii Europejskiej na Wschód*, red. B. Góralczyk, Warszawa 1999, s. 33.

²¹ *Porozumienia Okrągłego Stołu*, op. cit., s. 570–571.

naszemu państwu miejsce w gronie rozwiniętych i demokratycznych państw Europy. W istotny sposób podnosi też wiarygodność w stosunkach międzynarodowych oraz zaufanie partnerów zagranicznych do instytucji publicznych i prywatnych działających w Polsce.

Oprócz wyżej wspomnianych pozytywnych rezultatów transformacja systemowa przyczyniła się także do pojawienia się nowych lub pogłębienia starych problemów, które negatywnie wpływają na jakość życia znacznej części Polaków. Potwierdzają to wyniki badania opinii publicznej ukazane w tabeli 3. Pozytywne jest jednak to, że w ocenianym okresie polskiej historii liczba korzystających z dobrodziejstw transformacji zwiększyła się około trzykrotnie.

Tabela 3. Wpływ na życie obywateli reform realizowanych po 1989 r. (w %)

Czy zmiany zachodzące w Polsce od roku 1989 przyniosły ludziom więcej korzyści czy strat?	Rok					
	1994	1998	1999	2004	2010	2014
Więcej korzyści niż strat	15	32	24	22	47	45
Tyle samo korzyści co strat	32	31	30	29	30	27
Więcej strat niż korzyści	42	27	37	37	16	15
Trudno powiedzieć	10	10	8	11	7	13

Źródło: CBOS, *Postawy wobec transformacji ustrojowej i oceny jej skutków*, BS/94/2010, Warszawa, lipiec 2010; CBOS, *Czy warto było zmieniać ustrój? Ocena zmian ustrojowych po 25 latach*, Nr 67/2014, Warszawa, maj 2014.

Jedną z przyczyn braku satysfakcji z owoców transformacji u części obywateli jest to, że zwłaszcza w początkowym okresie minionego ćwierćwiecza nastąpiła deindustrializacja polskiej gospodarki. W jej rezultacie wiele przedsiębiorstw przestało istnieć. W ten sposób pojawił się i okresowo pogłębiał problem bezrobocia, które z kolei determinowało wysoką emigrację do państw Europy Zachodniej, zwłaszcza po 2004 r. Szacuje się, że w kraju nie ma co najmniej 2,3 mln Polaków²², którzy wyjechali i raczej nie wrócą ze względu na niskie płace i brak stabilizacji na rynku pracy. Ponadto kilkaset tysięcy mieszkańców naszego państwa wyjeżdża za granicę do prac sezonowych. Sytuacja ta stwarza spory problem społeczny, ponieważ osoby te płacą podatki i składki na fundusze emerytalne w innych państwach. Gdyby natomiast pracowały w Polsce, wpłynęłoby to m.in. na zmniejszenie problemów służby zdrowia w wyniku większych wpłat na rzecz NFZ. Istotnym problemem jest również szybko rosnący dług publiczny.

Polacy, w świetle wyników badań opinii publicznej, do negatywnych konsekwencji transformacji na pierwszym miejscu zaliczają bezrobocie, a na drugim pogłębienie nierówności społecznych. Część respondentów zwraca uwagę także na: obniżenie dochodów; pogorszenie opieki socjalnej i ogólnie bezpieczeństwa socjalnego;

²² GUS, *Informacja o rozmiarach i kierunkach czasowej emigracji z Polski w latach 2004–2014*, Warszawa 2015, <http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/ludnosc/migracje-ludnosci/informacja-o-rozmiarach-i-kierunkach-czasowej-emigracji-z-polski-w-latach-2004-2014,11,1.html>, dostęp 24 X 2015 r.

utrudniony dostęp do służby zdrowia; utratę stabilnych podstaw bytu; pogorszenie się sytuacji osób utrzymujących się z pracy najemnej; naruszanie praw pracowniczych; niewłaściwy stosunek pracodawców do pracowników oraz rozbięcie rodzin wskutek emigracji zarobkowej²³. Problemy takie są jednak konsekwencją działania gospodarki kapitalistycznej, która generuje nierówny udział poszczególnych grup społecznych w podziale owoców rozwoju i postępu. Zaskoczenie negatywnymi rezultatami przemian okazywane przez niektórych wynika przynajmniej w części z małej znajomości specyfiki kapitalizmu, którego budowę dosyć powszechnie akceptowano przynajmniej na początku transformacji. Jednak kwestia oceny poniesionych jej kosztów pozostaje otwarta. Eksperci związani z obozem, który przejął władzę w 1989 r., najczęściej podkreślają, że koszty takie były bolesne, ale konieczne. Natomiast druga część znawców gospodarki uznaje poniesione koszty za zbyt duże²⁴. Wiele argumentów obu stron należy uznać za racjonalne i uzasadnione, ale trudno jest dziś jednoznacznie określić ewentualne rezultaty transformacji w przypadku jej realizacji opartej na innym programie. Nawet obecne porównywanie doświadczeń polskich z efektami podobnych procesów w innych państwach postsocjalistycznych nie da jednoznacznej opinii, ponieważ przemiany w każdym z tych państw miały nieco inną genezę i przebieg.

Podsumowując dokonania polskiej transformacji, warto zwrócić uwagę na wynik badania dokonanego przez CBOS w lutym 2014 r. Na podstawie analizy tabeli 4, która zawiera zbiorczy wynik tego badania, można wskazać rezultaty rodzące zadowolenie, ale także oceny przeciwne. Da się również dostrzec społeczne podziały na tle oceny przedstawionych rezultatów. Polacy są bardzo dumni z tego, że w efekcie transformacji zwiększyła się pozycja Polski w świecie. Wysoko oceniają też wzrost poziomu bezpieczeństwa międzynarodowego Polski i poprawę relacji z jej sąsiadami. Także ponad połowa respondentów dostrzega poprawę stanu polskiej gospodarki oraz materialnych warunków życia. Pogorszyła się natomiast religijność Polaków i ich uczciwość, wzrósł poziom przestępczości, osłabły więzi rodzinne, a także zmniejszyła się życzliwość ludzi wobec siebie nawzajem. Ponad połowa z nich docenia poprawę poziomu nauczania w szkołach i na uczelniach, ale jednocześnie jedna trzecia dostrzega pogorszenie sytuacji w tej dziedzinie życia społecznego. Poszczególne rezultaty transformacji są więc często różnie oceniane. Przyczyną tego są odmienne doświadczenia każdego z nas oraz nadal częściowo niespełnione nadzieje wyrażane na progu okresu transformacji. Wbrew oczekiwaniom w jej efekcie wielu utraciło bezpieczeństwo socjalne i doświadczyło bezrobocia. Pogłębiły się nierówności społeczne. Obiecywana samorządność pracownicza została odrzucona już na wstępie procesu przemian. Zmniejszyła się także rola związków zawodowych jako strażnika praw pracowniczych. Ponadto dokonano prywatyzacji państwowych przedsiębiorstw w zbyt dużym zakresie.

²³ Zob. szerzej: CBOS, *Czy warto było zmieniać ustrój...*, op. cit.

²⁴ Zalicza się do nich m.in. Grzegorz Kołodko, który wini neoliberalny plan reform ekonomicznych autorstwa Jeffreya Sachsa i Leszka Balcerowicza za spadek produkcji przemysłowej już w 1990 r. o 25 proc. i spowodowane tym masowe bezrobocie (G.W. Kołodko, *Sukces na dwie trzecie. Polska transformacja ustrojowa i lekcje na przyszłość*, www.tiger.edu.pl, s. 9, dostęp 30 VI 2015 r.).

Tabela 4. Oceny zmian w Polsce od końca lat osiemdziesiątych XX w. do 2014 r. (w %)

Oceniane dziedziny	Poprawa (wzrost)	Brak zmian	Pogorszenie (spadek)	Trudno powiedzieć
Pozycja Polski w świecie	69	8	11	12
Bezpieczeństwo międzynarodowe Polski	68	11	9	12
Relacje Polski z sąsiadami	68	11	8	13
Stan polskiej gospodarki	53	7	28	12
Maturalne warunki życia w Polsce	51	8	30	11
Poziom edukacji i szkolnictwa	51	6	33	10
Pracowitość Polaków	50	21	19	10
Tolerancja dla innych poglądów	47	16	20	17
Poczucie własnej wartości	45	15	26	14
Wpływ obywateli na sprawy kraju	44	18	23	15
Duma Polaków z własnego kraju	41	18	25	16
Bezpieczeństwo socjalne	32	8	46	14
Gotowość do pomocy innym	30	18	40	12
Opieka zdrowotna w Polsce	22	7	62	9
Intensywność kontaktów towarzyskich	21	12	57	10
Życzliwość ludzi wobec siebie	16	13	61	10
Siła więzi rodzinnych	16	19	54	11
Poziom przestępczości	15	10	58	17
Uczciwość Polaków	14	24	47	15
Religijność Polaków	10	11	67	12

Źródło: CBOS, *Oceny zmian w różnych wymiarach życia społecznego i politycznego w Polsce po roku 1989*, Nr 62/2014, Warszawa, maj 2014.

Pomimo licznych zastrzeżeń ogólny rachunek korzyści i strat spowodowanych transformacją jest bardzo oczywisty. Nie ulega wątpliwości, że transformację warto było rozpocząć. Zresztą w 1989 r. nie było innego wyjścia, bo jeżeli spojrzymy na to, co stało się wkrótce w całej Europie Środkowo-Wschodniej, to w zasadzie innej drogi nie było²⁵. Polacy niemal powszechnie to zauważają i aprobują przemiany, które

²⁵ Szerzej o rezultatach polskiej transformacji pisałem m.in. w: T. Wallas, *Transformacja systemowa w Polsce i jej konsekwencje. Przyczynek do oceny* [w:] *Między historią, politologią a medioznawstwem. Wybór problemów*, red. T. Wallas, Poznań 2010, s. 361–374; idem, *Rezultaty członkostwa Polski w Unii Europejskiej z perspektywy przedakcesyjnych nadziei i obaw* [w:] *Przeszłość odległa i bliska. Studia z zakresu politologii i historii*, red. T. Wallas, Poznań 2012, s. 609–625.

zaszły w Polsce w ostatnim ćwierćwieczu. W roku 2014 ogólny poziom zadowolenia z transformacji był wyższy niż kiedykolwiek wcześniej. Zdecydowana większość ankietowanych (71 proc.) uważała, że warto było zerwać z komunistycznym modelem państwa i gospodarki i zbudować demokratyczny system polityczny oraz gospodarkę wolnorynkową. Przeciwnego zdania było tylko 12 proc., a 17 proc. respondentów nie potrafiło w tej sprawie wyrazić opinii²⁶.

W efekcie postępującej od 1989 r. przebudowy systemu politycznego i gospodarczego Polski udało się w znacznym stopniu urzeczywistnić zdecydowaną większość oczekiwań artykułowanych przed jej rozpoczęciem. Można jednak zauważyć, że tempo ich realizacji w poszczególnych sferach życia społecznego było różne. Najszybciej udało się zrealizować postulaty dotyczące życia politycznego. W reformowaniu gospodarki napotymano liczne problemy, dlatego też osiągnięcia na tej niwie są oceniane w sposób bardziej zróżnicowany. Okazało się, że znacznie łatwiej i szybciej można było zorganizować i przeprowadzić wolne wybory, znieść cenzurę, urzeczywistnić pluralizm w życiu politycznym, stworzyć przynajmniej prawne gwarancje praworządności, niż dokonać restrukturyzacji gospodarki oraz uruchomić mechanizmy rynkowe, co warunkowało realizację oczekiwań o charakterze ekonomicznym.

Z perspektywy minionych 26 lat można też uznać, że nie spełniły się wyżej wspomniane społeczne obawy zgłaszane w 1989 r. w związku z planami wdrożenia radykalnych reform. Wyjątkiem jest odczuwane przez część obywateli pogorszenie się ich materialnych warunków życia, co pokazuje tabela 3. Ponieważ znaczne odłamy społeczeństwa pomimo wyżej przedstawionych pozytywnych rezultatów transformacji nie dostrzegają poprawy swego położenia, mogą w przyszłości wyczerpać się zapasy społecznej cierpliwości przy wdrażaniu kolejnych reform, których powodzenie uzależnione będzie od społecznej zgody na wyrzeczenia. Wielu współobywateli uznaje bowiem ponad dwudziestoletni okres transformacji za wystarczająco długi, aby dostrzec ich korzystne efekty. Dlatego też mogą oni stać się zapleczem ugrupowań populistycznych. Wzrost ich znaczenia może zaś być zagrożeniem dla stabilności obecnego systemu politycznego i ekonomicznego. W związku z tym ważnym zadaniem jest podjęcie działań umożliwiających zwiększenie liczby osób korzystających z owoców transformacji. Będzie to także przejawem postępu w urzeczywistnieniu najbardziej cenionej w 1989 r. wartości, jaką była i jest równość oraz sprawiedliwość społeczna.

Literatura

- CBOS, *Czy warto było zmieniać ustrój? Ocena zmian ustrojowych po 25 latach*, Nr 67/2014, Warszawa, maj 2014.
- CBOS, *Oceny zmian w różnych wymiarach życia społecznego i politycznego w Polsce po roku 1989*, Nr 62/2014, Warszawa, maj 2014.
- CBOS, *Postawy wobec transformacji ustrojowej i oceny jej skutków*, BS/94/2010, Warszawa, lipiec 2010.

²⁶ CBOS, *Czy warto było zmieniać ustrój...*, op. cit.

- CBOS, *Upadek komunizmu i geneza przemian w pamięci zbiorowej*, Nr 63/2014, Warszawa, maj 2014.
- Diagnoza społeczna 2013*, red. J. Czapinski, T. Panek, <http://ce.vizja.pl/en/issues/volume/7/issue/3.1>, dostęp 15 VII 2015 r.
- Domagała A., *Integracja Polski z Unią Europejską*, Warszawa 2008.
- Dudek A., *Historia polityczna Polski 1989–2005*, Kraków 2007.
- GUS, *Historia Polski w liczbach*, Warszawa 2014.
- GUS, *Informacja o rozmiarach i kierunkach czasowej emigracji z Polski w latach 2004–2014*, Warszawa 2015, <http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/ludnosc/migracje-ludnosci/informacja-o-rozmiarach-i-kierunkach-czasowej-emigracji-z-polski-w-latach-2004-2014,11,1.html>, dostęp 24 X 2015 r.
- Kołodko G.W., *Sukces na dwie trzecie. Polska transformacja ustrojowa i lekcje na przyszłość*, www.tiger.edu.pl, dostęp 30 VI 2015 r.
- Lastawski K., *Historia integracji europejskiej*, Toruń 2011.
- Marody M., *Warunki trwania i zmiany ładu społecznego w relacji do stanu świadomości społecznej*, Warszawa 1986.
- Ośrodek Badania Opinii Publicznej i Studiów Programowych, Komunikat z badań „Nie-równości i niesprawiedliwości społeczne w świadomości społeczeństwa polskiego”, Egz. Nr 27/189 do użytku służbowego, grudzień 1980.
- Ośrodek Badania Opinii Publicznej, Komunikat z badań „Inauguracja obrad Okrągłego Stołu w opinii mieszkańców Warszawy”, Egz. Nr 4/506, luty 1989.
- Ośrodek Badania Opinii Publicznej, Komunikat z badań „Opinie o bezrobociu i różnych problemach społeczno-politycznych”, Egz. Nr 32/534, listopad 1989.
- Ośrodek Badania Opinii Publicznej, Komunikat z badań „Opinie o reformie gospodarczej”, Egz. Nr 0921, maj 1989.
- Ośrodek Badania Opinii Publicznej, Komunikat z badań „Opinie społeczne o nowym rządzie”, Egz. Nr 25/527, Warszawa, 27 IX 1988.
- Ośrodek Badania Opinii Publicznej, Komunikat z badań „Zaufanie do instytucji i organizacji, nastroje społeczne i opinie o sprawach gospodarczych w listopadzie 1989 r.”, Egz. Nr 34/536, listopad 1989.
- Porozumienia Okrągłego Stołu* [w:] K. Dubiński, *Okrągły Stół*, Warszawa 1999.
- Sokół W., *Legitymizacja systemów politycznych*, Lublin 1997.
- Wallas T., *Rezultaty członkostwa Polski w Unii Europejskiej z perspektywy przedakcesyjnych nadziei i obaw* [w:] *Przeszłość odległa i bliska. Studia z zakresu politologii i historii*, red. T. Wallas, Poznań 2012.
- Wallas T., *Transformacja systemowa w Polsce i jej konsekwencje. Przyczynek do oceny* [w:] *Między historią, politologią a medioznawstwem. Wybór problemów*, red. T. Wallas, Poznań 2010.
- Wnioski Prezydencji Rady Europejskiej. Kopenhaga, 22–23 czerwca 1993 r.* [w:] *Dokumentacja akcesyjna*, red. serii T. Skoczny, t. 4: *Rozszerzenie Unii Europejskiej na Wschód*, red. B. Góralczyk, Warszawa 1999.
- Wybory 4 czerwca 1989 r. – „śmiertelny cios dla komunistycznej dyktatury”*, <http://dzieje.pl/aktualnosci/wybory-4-czerwca-1989-r-smiertelny-cios-dla-komunistycznej-dyktatury>, dostęp 20 VII 2015 r.